

Sygn. akt: I C 905/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 czerwca 2017 r.

Sąd Rejonowy w Giżycku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Bogusława Olszewska-Wojgienica
Protokolant:	Joanna Kucharska

po rozpoznaniu w dniu 26 czerwca 2017 r. w Giżycku na rozprawie

sprawy z powództwa E. U., N. W.

przeciwko (...) spółce jawnej z siedzibą w B., O. K., (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W., (...) S.A. w S.

o zapłatę

1. Zasądza od pozwanych (...) spółki jawnej z siedzibą w B., O. K., (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W., (...) S.A. w S. na rzecz powoda E. U. kwotę 6.700 zł (sześć tysięcy siedemset złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 30.10.2015 r. do dnia 31.12.2015 r. i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 01.01.2016 r. do dnia zapłaty - z zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia pozostałych, przy czym odpowiedzialność (...) spółki jawnej z siedzibą w B. oraz pozwanego O. K. jest solidarna.
2. Oddala powództwo E. U. w pozostałym zakresie.
3. Zasądza od pozwanych na rzecz powoda E. U. kwotę 5.800,73 zł (pięć tysięcy osiemset złotych 73/100) tytułem zwrotu kosztów procesu - z zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia pozostałych, przy czym odpowiedzialność (...) spółki jawnej z siedzibą w B. oraz pozwanego O. K. jest solidarna.
4. Zasądza od pozwanych (...) spółki jawnej z siedzibą w B., O. K., (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W., (...) S.A. w S. na rzecz powódki N. W. kwotę 40.900 zł (czterdzieści tysięcy dziewięćset złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 30.10.2015 r. do dnia 31.12.2015 r. i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 01.01.2016 r. do dnia zapłaty - z zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia pozostałych, przy czym odpowiedzialność (...) spółki jawnej z siedzibą w B. oraz pozwanego O. K. jest solidarna.
5. Oddala powództwo N. W. w pozostałym zakresie.
6. Zasądza od pozwanych na rzecz powódki N. W. kwotę 7.500,23 zł (siedem tysięcy pięćset złotych 23/100) tytułem zwrotu kosztów procesu - z zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia pozostałych, przy czym odpowiedzialność (...) spółki jawnej z siedzibą w B. oraz pozwanego O. K. jest solidarna.

SSR Bogusława Olszewska-Wojgienica

Sygn.akt I C 905/15

UZASADNIENIE

Powód E. U. wniósł o zasądzenie na swoją rzecz solidarnie od pozwanych (...) Spółki Jawnej z siedzibą w B., O. K., (...) S.A. z siedzibą w (...) S.A. z siedzibą w S. kwoty 7.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 22 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty.

Powódka N. W. wniosła o zasądzenie na swoją rzecz solidarnie od pozwanych (...) Spółki Jawnej z siedzibą w B., O. K., (...) S.A. z siedzibą w (...) S.A. z siedzibą w S. kwoty 40.997,13 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 15 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty. Nadto powodowie domagali się zasądzenia na swoją rzecz kosztów procesu.

Uzasadniając przedmiotowe roszczenia pełnomocnik powodów wskazał, iż w dniu 15.08.2014 r. przepływając jachtem przez Kanał K. powód E. U. ustępując pierwszeństwa większej jednostce napłynął na podwodną przeszkodę. W miejscu tym trwały roboty budowlane wykonywane przez pozwaną (...) Spółkę Jawną z siedzibą w B.. Kierownikiem budowy był pozwany O. K.. Dochodzone roszczenia stanowią koszty naprawy łodzi powoda uszkodzonej na skutek nieprawidłowego zabezpieczenia placu budowy. Powodowie pozwali w sprawie także ubezpieczycieli wykonawcy i kierownika budowy.

(pozew – k. 2-12)

Pozwani (...) Spółka Jawna z siedzibą w B., której jednym ze współników jest O. K., wnieśli o oddalenie powództw w całości. Pełnomocnik pozwanych wskazał, iż wątpliwości budzą okoliczności faktyczne zdarzenia. Nie zakwestionował natomiast wysokości roszczenia.

(protokół z rozprawy w dniu 08.01.2016 r. – k. 234)

Pozwane (...) S.A. V. (...) jako ubezpieczyciel (...) Spółki Jawnej z siedzibą w B. wniosło o oddalenie powództw w całości oraz zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu. Pełnomocnik pozwanego twierdził, iż odpowiedzialność za przedmiotową szkodę ponosi kierownik budowy, zaś odpowiedzialność pozwanego została umownie wyłączona w zakresie szkód powstałych wskutek uchybień przy wykonywaniu czynności zawodowych, których wykonywanie wymaga posiadania odpowiednich uprawnień zawodowych.

(odpowiedź na pozew – k. 188-191)

Pozwane (...) S.A. z siedzibą w S. jako ubezpieczyciel O. K. wniosło o oddalenie powództw w całości oraz zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu. Pełnomocnik pozwanego podał, iż w sprawie zostało przeprowadzone postępowanie likwidacyjne, które zakończyło się uznaniem braku odpowiedzialności kierownika budowy, bowiem nie ustalono by szkoda powstała w związku z działaniem lub zaniechaniem kierownika budowy. Nadto zakwestionowana została legitymacja czynna powódki z uwagi na brak umowy cesji wierzytelności.

(odpowiedź na pozew – k. 169-173)

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 25.04.2014 r. w wyniku przeprowadzonego postępowania o udzielenie zamówienia publicznego Skarb Państwa – R. (...) w W. jako inwestor zawarł z pozwanym (...) Spółką Jawną z siedzibą w B. jako wykonawcą umowę o roboty budowlane służące realizacji zadania pod nazwą: „Odbudowa brzegów i udrożnienie Kanału K. w m. B., gm. G.”. Na podstawie powyższej umowy powód zlecił wykonawcy wykonanie wyszczególnionych robót budowlanych oraz robót, które są konieczne do realizacji przedmiotu umowy zgodnie z projektem. Zakres robót obejmował rozbiórkę dawnego umocnienia brzegów kanału, usunięcie istniejących narzutów kamiennych, przyczółków starego mostu, wykonanie nowych ubezpieczeń brzegowych, roboty ziemne i pogłębiarskie w korycie i przy umocnieniach brzegowych w postaci usunięcia lokalnych wypłyceń przy nabrzeżach w korycie kanału. W trakcie realizacji umowy kanał miał być otwarty dla ruchu wodnego. Wykonawca zobowiązał się podjąć niezbędne prace związane z zabezpieczeniem

terenu budowy oraz zapewnić właściwą organizację, koordynację i bezpieczeństwo robót, w tym poprzez ustawienie tymczasowego oznakowania szlaku żeglownego.

Jako kierownika budowy wykonawca ustanowił O. K. będącego jednocześnie współnikiem w spółce (...) Spółka Jawna. O. K. posiadał obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej za szkody, które mogą wynikać w związku z wykonywaniem samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie w pozwanym (...) S.A. z siedzibą w S..

Wykonawca w okresie od 09.04.2014 r. do 08.04.2015 r. posiadał zaś ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej u pozwanego (...) S.A. V. (...).

(dowód: umowa nr (...) z dnia 25.04.2014 r. – k. 133-141, plan bezpieczeństwa i ochrony zdrowia – k. 271-280, projekt wykonawczy – k. 281-296, specyfikacja istotnych warunków zamówienia z załącznikami – k. 112-125b, polisa ubezpieczenia kierownika budowy – k. 52, polisa ubezpieczenia OC wykonawcy – k. 127)

W komunikacie nawigacyjnym nr (...) z dnia 10.04.2014 r. R. (...)w W. poinformował o realizacji przedmiotowej inwestycji i związanych z nią utrudnieniach żeglugowych w obrębie Kanału K..

Przekazanie placu budowy nastąpiło w dniu 15.05.2014 r. Plac ten był wyznaczony przez teren i zakres robót objętych dokumentacją techniczną p.n. „Odbudowa brzegów i udroźnienie Kanału K.” oraz umową o roboty budowlane z dnia 25.04.2014 r.

(**dowód** : protokół przekazania terenu i placu budowy – k. 142, pismo z dnia 04.01.2016 r. – k. 224, komunikat nawigacyjny – k. 225-226, fotografie – k.226v-228, pismo z 17.10.2016 r. – k. 419, przesłuchanie pozwanego – k. 405)

W dniu 15.08.2014 r. powód wraz z innymi osobami, w tym J. Z., M. H. i J. B. płynął jachtem motorowym marki B. typ 340 z G. do K.. Jacht stanowił jego własność. Około godziny 15:00, w Kanale K. przy przyczółku dawnego mostu, ustępując pierwszeństwa innej jednostce napłynął na podwodną przeszkodę, wskutek czego jacht uległ uszkodzeniu, przy czym zdołał samodzielnie dotrzeć do portu docelowego. Powód niezwłocznie zgłosił szkodę O. K..

(**dowód** : zeznania świadka J. Z. – k. 234v-235, M. H. – k. 235, J. B. – k. 235, pismo z 22.02.2016 r. – k. 306-309, pismo z 01.08.2016 r. wraz z kopiami dzienników pokładowych – k. 395-399, zeznania świadków Z. S. – k. 355, 403v, S. B. – k. 355v-356, fotografie – k. 401-402, przesłuchanie powoda – k. 404-405)

W dniu zdarzenia nie prowadzono prac na terenie budowy. Rozpoczęto już jednak rozbierać nadbrzeże oraz przyczulek mostu w pobliżu miejsca, gdzie doszło do zdarzenia. Do tego dnia nie wykonywano robót pogłębiarskich.

Na zlecenie kierownika budowy O. K. w dniu 18.08.2014 r. z miejsca, w którym doszło do uszkodzenia łodzi, usunięto znajdujące się tam kamienie, w tym w większości kostkę granitową z umocnienia starego mostu.

(**dowód** : zeznania świadka J. M. – k. 403v-404, opinia biegłego z zakresu budownictwa E. A. – k. 442-463, opinia uzupełniająca z 06.02.2017 r. – k. 508-510, przesłuchanie biegłego E. A. – k. 559)

Pełnomocnik powodów zgłosił szkodę (...) Spółce Jawnej oraz jej ubezpieczycielowi. (...) S.A. V. (...) przeprowadził postępowanie likwidacyjne. W jego toku rzeczoznawca G. S. przeprowadził oględziny miejsca zdarzenia i jachtu w celu ustalenia przyczyn powstania szkody, jak i jej zakresu. Rozmawiał także z E. U. i pracownikami wykonawcy. Na skutek przeprowadzonych czynności ustalił, iż szkoda powstała wskutek niedokładnego wybrania gruzu (kamieni) z dna kanału przez pracowników wykonawcy. Pozostawał także w kontakcie z powódką N. W. prowadzącą Serwis (...) w M., której w toku postępowania likwidacyjnego zlecono naprawę łodzi. Powódka podjęła się naprawy łodzi i po jej wykonaniu wystawiła fakturę VAT nr (...) na kwotę 40.997,13 zł z terminem płatności oznaczonym na dzień 22.12.2014 r. Wierzytelność z tytułu naprawy łodzi w tym zakresie E. U. przeniósł na rzecz N. W..

Ostatecznie pozwany odmówił wypłaty odszkodowania twierdząc, iż szkoda nie była objęta zakresem umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (...) Spółki Jawnej, bowiem odpowiedzialność za szkodę ponosi kierownik budowy.

(**dowód** : akta szkody – k. 254, pismo z 30.03.2015 r. – k. 50, wezwanie do zapłaty – k. 76-83, wnioski o ponowne rozpatrzenie sprawy – k. 70-72, wydruk z (...) powódki – k. 17, faktura VAT – k. 57, protokół naprawy – k. 58, protokół odbioru wykonanych prac – k. 61, zeznania świadka G. S. – k. 374-375, pismo z 07.01.2015 r. – k. 53-54, pismo z 18.02.2015 r. – k. 55, korespondencja elektroniczna – k. 62-69, upoważnienie do odbioru odszkodowania – k. 90, fotografie – k. 96-101)

Pełnomocnik powodów zgłosił szkodę kierownikowi budowy i jego ubezpieczycielowi. Pozwane (...) S.A. z siedzibą w S. po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego nie uznało swojej odpowiedzialności za szkodę. Uzasadniając swe stanowisko ubezpieczyciel podniósł, iż nie ustalono czy gruz na dnie kanału stanowiący przeszkodę dla jachtu powoda powstał wskutek prowadzonych robót czy też pozostawał w zakresie niezrealizowanych dotychczas robót wynikających z zawartej umowy, której przedmiotem było między innymi pogłębienie kanału.

(**dowód** : akta szkody – k. 168, pismo z 09.06.2015 r. – k. 84-85, pismo z 29.06.2015 r. – k. 86, pismo z 22.07.2015 r. – k. 87, pismo z 24.09.2015 r. – k. 88, raport ubezpieczeniowy – k. 178-182)

Szkodę w jachcie powoda wyceniono na łączną kwotę 47.600 zł, w tym kwotę 6.700 zł z tytułu naprawy skutniczej oraz kwotę 40.900 zł z tytułu naprawy mechanicznej.

(**dowód** : opinia biegłego sądowego z zakresu szacowania ruchomości R. S. – k. 500-505)

Sąd zważył, co następuje:

Zgłoszone powództwa zasługiwały na uwzględnienie w przeważającej części.

Stan faktyczny w sprawie Sąd ustalił w oparciu o przesłuchanie naocznych świadków zdarzenia: J. Z., M. H., J. B., których zeznania w zakresie okoliczności wypadku były tożsame i się pokrywały. Świadczyli zgodnie zeznali, iż w kanale K. od strony G. ustępując pierwszeństwa innej jednostce powód napłynął na podwodną przeszkodę, co spowodowało uszkodzenia jachtu. Okoliczności tych pozwani nie kwestionowali. Znaczenie dla sprawy miała także dokumentacja sporządzona w toku procesu inwestycyjnego – zwłaszcza projekt wykonawczy, specyfikacja istotnych warunków zamówienia oraz umowa o roboty budowlane z dnia 25.04.2014 r., na podstawie których Sąd ustalił zakres prac budowlanych i teren budowy. Istotne były także dokumenty zgromadzone w toku postępowań likwidacyjnych przeprowadzonych przez ubezpieczycieli jako że zostały sporządzone bezpośrednio po zdarzeniu w oparciu o oględziny miejsca zdarzenia i przesłuchania poszkodowanego i osób uczestniczących w procesie inwestycyjnym.

Rozpatrywane w sprawie roszczenia z tytułu poniesionej szkody powodowie zgłosili przeciwko wykonawcy robót budowlanych, kierownikowi budowy oraz ich ubezpieczycielom. W uzasadnieniu żądań pełnomocnik powodów opierając się na zasadzie winy i powołując na art. 415 k.c., art. 652 k.c. oraz przepisy ustawy Prawo budowlane twierdził, iż wykonawca oraz kierownik budowy nie dochowali należytej staranności w zabezpieczeniu terenu budowy, a niedokładne wybranie gruzu z dna kanału stanowiło zawinione zaniechanie ze strony wykonawcy powodujące szkodę.

W tym kontekście należy wskazać, iż w sprawie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym konieczne jest, by powód wykazał szkodę, którą poniósł oraz pozostające z nią w adekwatnym związku przyczynowym zdarzenie, z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy (czyn niedozwolony) – art. 415 k.c., art. 6 k.c. Zdarzenie to musi być działaniem lub zaniechaniem sprawcy albo osób, za które odpowiada, dającym się zakwalifikować jako bezprawne oraz zawinione.

Ustawodawca nie definiuje pojęcia winy. W judykaturze i piśmiennictwie, wyrażany jest pogląd wskazujący na dwa elementy winy: obiektywny i subiektywny. Element obiektywny wyraża się w uznaniu za zawinione zachowań niezgodnych z przepisami prawa lub określonymi regułami etycznymi. Natomiast składnik subiektywny wyraża się w uznaniu za zawinione zachowań rozmyślnie wyrządzających szkodę oraz niedbalstwa. Bezprawnym zachowaniem się będzie takie zachowanie, które stanowi obiektywne złamanie określonych reguł postępowania, czyli będzie sprzeczne z obowiązującym porządkiem prawnym lub nakazami i zakazami wynikającymi z norm moralnych i obyczajowych.

Jak wskazano wyżej fakt wystąpienia szkody – tj. uszkodzenia jachtu E. U. pozostawał w sprawie co do zasady bezsporny (vide zeznania świadków J. Z., M. H., J. B. – k. 236, przesłuchanie powoda – k. 404-405, zeznania G. S. – k. 374-375, zeznania J. M. - k. 407). Istotnym było natomiast ustalenie, czy do zdarzenia doszło na skutek zaniechania przez pozwanych – wykonawcę oraz kierownika robót – w zakresie prawidłowego zabezpieczenia terenu budowy oraz nadzoru nad budową, co skutkowało napłynięciem przez powoda na kamienie znajdujące się na dnie kanału.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do odpowiedzialności wykonawcy budowy należy wskazać, iż w związku z realizacją projektu budowlanego ciąży na nim szereg obowiązków związanych prawidłową wykonanie umowy. Na mocy bowiem art. 647 k.c. wykonawca zobowiązany jest do wykonania zgodnie z projektem i z zasadami wiedzy technicznej oraz oddania umówionego w umowie obiektu. Zgodnie zaś z treścią art. 652 k.c. w chwili protokolarnego przejęcia placu budowy wykonawca ponosi odpowiedzialność za szkody mogące wystąpić na tym terenie. W tym zakresie wykonawca ponosi odpowiedzialność wobec osób trzecich, zarówno co do szkód na osobie, jak i na mieniu powstałych na terenie, którego na czas budowy stał się dzierżycielem. Wykonawca ponosi zatem skutki zastępczego władania terenem budowy w imieniu inwestora, a zatem też skutki zaniechania właściwego zarządu tym terenem. Odpowiedzialność wykonawcy dotyczy skutków zdarzeń związanych z faktem posiadania przez niego placu budowy mających miejsce w czasie trwania tego posiadania. Na gruncie niniejszej sprawy należy wskazać, iż w umowie o roboty budowlane odpowiedzialnością wykonawcy objęto działania związane z zabezpieczeniem terenu budowy wraz ze znajdującymi się na tym terenie obiektami i urządzeniami oraz bezpieczeństwem robót (vide § 5 pkt 2 i 4 umowy o roboty budowlane). Przejęcie placu budowy przez wykonawcę było równoznaczne z przejęciem odpowiedzialności za działania zabezpieczające oraz utrzymujące teren objęty inwestycją w stanie niestwarzającym zagrożenia dla jego użytkowników. W sprawie nie była kwestionowana okoliczność, iż zdarzenie z dnia 15.08.2014 r. nastąpiło na terenie objętym umową o roboty budowlane. W zakres umowy wchodziło bowiem oczyszczenie brzegów kanału z pozostałości po starym moście oraz usunięcie istniejących narzutów kamiennych, zaś w sprawie zostało ustalone, iż jacht powoda napłynął na znajdujące się przy nabrzeżu kamienie.

Przechodząc natomiast do odpowiedzialności pozwanego kierownika budowy należy przytoczyć treść przepisu art. 22 ust. 1 i 3a ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane (Dz. U. z 2017 r., poz. 1332). Na jego mocy kierownik budowy zobowiązany jest do protokolarnego przejęcia od inwestora i odpowiedniego zabezpieczenia terenu budowy wraz ze znajdującymi się na nim obiektami budowlanymi, urządzeniami technicznymi i stałymi punktami osnowy geodezyjnej oraz podlegającymi ochronie elementami środowiska przyrodniczego i kulturowego oraz koordynowania realizacji zadań zapobiegających zagrożeniom bezpieczeństwa i ochrony zdrowia. Stwierdzenie zaniechań w tym zakresie może łączyć się z odpowiedzialnością cywilną kierownika budowy na podstawie art. 415 k.c.

W zakresie prawidłowości zabezpieczenia terenu budowy przez pozwanych oraz dochowania przez nich należytej staranności przy zorganizowaniu terenu budowy w sposób zapewniający bezpieczeństwo jednostkom przepływającym przez kanał K. Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu budownictwa mając na uwadze, iż do poczynienia ustaleń w tym zakresie wymagane są wiadomości specjalne. Biegły sądowy z zakresu budownictwa E. A. w złożonej opinii wydanej wyłącznie na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy sformułował wniosek, iż zabezpieczenie placu budowy dokonane zostało zgodnie z wszystkimi wymogami, a wykonawca dochował należytej staranności przy zorganizowaniu terenu budowy w sposób zapewniający bezpieczeństwo jednostkom przepływającym przez kanał K.. Biegły oparł się na twierdzeniu, iż wykonanie zabezpieczenia było zgodne z „Planem bezpieczeństwa i ochrony zdrowia” sporządzonym przez kierownika budowy i wystarczające dla bezpiecznego korzystania z kanału

przez jednostki pływające, w szczególności poprzez ustawienie tymczasowego oznaczenia szlaku wodnego. Podał także, iż powód napłynął na elementy przyczółka starego mostu lub na istniejące wypłyenia.

W opozycji do wskazanych wyżej wniosków biegłego nie sposób było jednak pominąć stanowiska pozwanego kierownika budowy i (...) spółki (...) bezpośrednio po zdarzeniu, a także w toku przedmiotowego postępowania. Nie kwestionował on bowiem swej odpowiedzialności za zdarzenie z dnia 15.08.2014 r. Nie zaprzeczył także by zdarzenie miało miejsce na terenie, który nie był objęty umową o roboty budowlane i nie pozostawał w dyspozycji wykonawcy. Wręcz przeciwnie – niezwłocznie podjął działania mające na celu prawidłowe zabezpieczenie tego odcinka szlaku wodnego poprzez usunięcie kamieni oraz zapewnienie bezpieczeństwa na terenie placu budowy (vide przesłuchanie O. K. – k. 407, zeznania świadka J. M. k. 407). Niemniej istotne są także ustalenia poczynione w toku postępowania likwidacyjnego przeprowadzonego przez (...) S.A. V. (...) bezpośrednio po zdarzeniu. W jego toku rzeczoznawca ubezpieczyciela - G. S. niezwłocznie po zdarzeniu przeprowadził oględziny terenu budowy i jachtu, dokonał wywiadu z poszkodowanym oraz pracownikami wykonawcy ustalając okoliczności i przyczyny powstania szkody. Na skutek przeprowadzonych czynności stwierdzono, iż przyczyną powstania szkody było niedokładne wybranie gruzu (kamieni) z dna kanału przez pracowników ubezpieczonego (vide zeznania świadka G. S. – k. 373, raport z badania szkody – k. 93-95).

Zaznaczyć należy, że w polskiej procedurze cywilnej brak jest hierarchii i gradacji dowodów. Ich wiarygodność i znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy Sąd ocenia odrębnie w każdym postępowaniu. W niniejszej sprawie Sąd uznał, iż wnioski płynące ze złożonej opinii biegłego sądowego z zakresu budownictwa nie miały istotnego wpływu na kształt rozstrzygnięcia w sprawie. W ocenie Sądu znaczącym jest bowiem, iż już z projektu wykonawczego inwestycji (k. 281-289) wynika, iż Kanał K. wchodzi w skład głównego szlaku żeglownego W. (...) i jest to odcinek o bardzo dużym natężeniu ruchu wszelkiego rodzaju jednostek pływających. Mając na uwadze powyższe oraz okoliczność, iż w okresie realizacji umowy kanał był otwarty dla ruchu wodnego, wykonawca, jak i kierownik budowy, winni zachować zwiększoną staranności przy zabezpieczeniu terenu budowy i zapewnieniu bezpieczeństwa użytkownikom ruchu wodnego. Jak wskazał zeznający w sprawie świadek J. M. (k. 407) w dacie zdarzenia przystąpiono już do rozbiórki umocnień brzegów, a zatem istniała potrzeba sprawowania szczególnego nadzoru nad realizacją inwestycji i jej bezpieczeństwem dla osób trzecich. Zdarzenie miało przy tym miejsce w okresie długiego weekendu sierpniowego, w związku z czym pozwani winni mieć świadomość znacznego natężenia ruchu w tym okresie i podjąć czynności zabezpieczające, w tym chociażby sprawdzenie dna oraz nabrzeży kanału oraz zabezpieczenie ewentualnych wyplaczeń czy narzutów kamiennych. Jak wynika zaś z materiału zgromadzonego w aktach sprawy pozwani ograniczyli się jedynie do ustawienia znaków ostrzegawczych przed wejściami do kanału, co Sąd uznał w ustalonych okolicznościach za niewystarczające.

Z uwagi na wskazane wyżej okoliczności Sąd uznał, iż pozwany wykonawca oraz kierownik robót zaniechali ciężącym na nich obowiązkom w zakresie właściwego nadzoru i zabezpieczenia prowadzonych robót oraz utrzymania szlaku wodnego w taki sposób, by nie stwarzał on zagrożenia dla jego użytkowników. Nadto w ocenie Sądu zaniechania pozwanych w tym zakresie pozostawały w adekwatnym związku przyczynowym ze wypadkiem (art. 361 k.c.). – gdyby bowiem pozwani dochowali należytej staranności i zabezpieczyli teren budowy do zdarzenia by nie doszło.

Odpowiedzialność pozwanych w sprawie ubezpieczycieli oparta jest na podstawie art. 822 § 1 k.c., zgodnie z którym przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. O zakresie odpowiedzialności decyduje również treść umowy ubezpieczenia oraz ogólnych warunków ubezpieczenia, które mogą zawierać klauzule wyłączające lub ograniczające zakres przyznanej ochrony. W tym kontekście należy zaznaczyć, iż nie podlegały uwzględnieniu twierdzenia ubezpieczyciela wykonawcy, iż jego odpowiedzialność jest wyłączona z uwagi na stwierdzenie odpowiedzialności za szkodę po stronie kierownika budowy. Pozwany powołał się w tym zakresie na § 4 ust. 1 pkt 8 Ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, zgodnie z którym zakres ubezpieczenia nie obejmuje i ubezpieczyciel nie ponosi odpowiedzialności za szkody powstałe wskutek uchybień przy wykonywaniu czynności zawodowych, których wykonywanie wymaga posiadania odpowiednich uprawnień zawodowych przez ubezpieczonych, w szczególności osób pełniących samodzielne funkcje

w budownictwie. Jak zostało jednak wyżej wskazane wykonawca zaniechał obowiązkom ciężącym na nim z tytułu posiadania placu budowy oraz prawidłowego jego zabezpieczenia i w tym zakresie ponosi odpowiedzialność za szkodę na podstawie art. 415 k.c. i art. 652 k.c. Nadto nie sposób uznać, iż właściwe zabezpieczenie placu budowy jest czynnością, której wykonywanie wymaga posiadania odpowiednich uprawnień zawodowych. Obowiązek kierownika budowy w zakresie zabezpieczenia terenu budowy i koordynowania realizacji zadań zapobiegających zagrożeniom bezpieczeństwa i ochrony zdrowia nie może wyłączać odpowiedzialności wykonawcy za szkody powstałe na terenie budowy.

W sprawie bezspornym pozostawało, iż do zdarzenia doszło w trakcie okresu ubezpieczenia wykonawcy i kierownika budowy. Mając zatem na uwadze, iż spełnione zostały przesłanki odpowiedzialności za szkodę ubezpieczonych na podstawie art. 415 k.c., zaś ubezpieczyciele odpowiadają w takim zakresie, w jakim odpowiedzialność za szkodę ponoszą ubezpieczeni sprawcy powództwa w stosunku do pozwanych ubezpieczycieli były zasadne.

Jednocześnie Sąd uznał za nieuzasadniony zarzut w zakresie braku legitymacji czynnej powódki N. W.. Istotnie słuszne są twierdzenia pełnomocnika pozwanego ubezpieczyciela kierownika budowy, iż upoważnienie udzielone przez E. U. N. W. do odbioru odszkodowania związanego ze szkodą likwidowaną przez (...) S.A. V. (...) nie stanowi umowy cesji wierzytelności. Upoważnienie zawiera bowiem jedynie oświadczenie woli jednej ze stron, gdy tymczasem jednostronne oświadczenie cedenta nie przelewa wierzytelności na drugą stronę. Przedmiotowy dokument można traktować wyłącznie jako pełnomocnictwo, na co wskazuje jego literalne brzmienie upoważniające powódkę wyłącznie do czynności faktycznej, jaką jest odbiór odszkodowania. W okolicznościach niniejszej sprawy Sąd uznał jednak, iż strony zawarły umowę cesji wierzytelności w sposób dorozumiany. Umowa przelewu wierzytelności może być bowiem zawarta w każdej formie, w tym per facta concludentia. W ocenie Sądu na powyższe wskazują twierdzenia powoda, który w toku przesłuchania podał, iż powódka dokonała naprawy jachtu, a jej koszt miał zostać pokryty przez ubezpieczyciela. Intencją powoda jeszcze przed powstaniem wierzytelności była jej sprzedaż na rzecz powódki. Także czynności podejmowane przez powódkę świadczą, iż jej wolą objęte było nabycie wierzytelności przysługującej E. U. w związku z naprawą jachtu. Powódka nie wzywała bowiem poszkodowanego do zapłaty kwoty wynikającej z faktury VAT nr (...). Brak jest w sprawie także dowodu by przedmiotowa faktura została kiedykolwiek doręczona powodowi. Kwestie przebiegu naprawy oraz jej kosztów powódka konsultowała wyłącznie z pozwanym C. Towarzystwem (...) (k. 62 - 68). Również w toku niniejszego postępowania powodowie byli zgodni co do przysługujących im roszczeń w stosunku do pozwanych i ich wysokości oraz podobnie jak pozostali pozwani nie kwestionowali legitymacji do wystąpienia z roszczeniem. Powyższe okoliczności zdaniem Sądu potwierdzają wolę obu stron przelewu wierzytelności przysługującej w związku ze zdarzeniem zaistniałym w dniu 15.08.2014 r.

Uznając żądania za uzasadnione co do zasady Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu szacowania ruchomości R. S. na okoliczność ustalenia wysokości szkody w jachcie powoda. W złożonej opinii biegły ustalił koszty naprawy łodzi na kwotę 47.600 zł, w tym kwotę 6.700 zł z tytułu naprawy skutniczej oraz kwotę 40.900 zł z tytułu naprawy mechanicznej wykonanej przez powódkę N. W.. Żadna ze stron nie kwestionowała przedmiotowej opinii, a również w ocenie Sądu nie było podstaw do podważenia jej rzetelności.

Z uwagi na powyższe Sąd uznał, iż roszczenie powódki uzasadnione jest do kwoty 40.900 zł, zaś powoda do kwoty 6.700 zł. W pozostałym zakresie powództwa podlegały oddaleniu.

Od zasądzonych kwot Sąd orzekł o odsetkach ustawowych na podstawie art. 481 § 1 k.c. od dnia wniesienia pozwów do dnia zapłaty mając na uwadze, iż powodowie w tym momencie sprecyzowali roszczenie co do podmiotów zobowiązanych do jej uiszczenia. Zważając na zmianę ustawy Kodeks cywilny (na mocy ustawy z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. poz. 1830) Sąd orzekając o odsetkach od dnia 01.01.2016 r. zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie.

Odpowiedzialność za szkodę wykonawcy oraz kierownika budowy jest odpowiedzialnością solidarną w oparciu o treść art. 441 § 1 k.c. Odpowiedzialność pozostałych pozwanych jest zaś odpowiedzialnością in solidum (vide wyrok Sądu

Najwyższego z dnia 16 grudnia 2015 r., (...), OSNC 2016/11/132). Solidarności nie można bowiem domniemywać. Zobowiązanie jest solidarne jedynie, jeżeli to wynika z ustawy lub z czynności prawnej (art. 369 k.c.).

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. w stosunku do obu żądań nakładając na pozwanych obowiązek zwrotu wszystkich kosztów niezbędnych do celowego dochodzenia praw poniesionych przez powodów. Powyższe rozstrzygnięcie Sąd oparł na fakcie, iż powódka wygrała proces w 99,76 %, zaś powód w 95,71 %. Zasadził zatem na rzecz powódki kwotę 7.500,23 zł, na którą składają się koszty zastępstwa procesowego (2.400 zł), koszty opłaty sądowej od pozwu (2.050 zł), opłat skarbowych od pełnomocnictw (25 zł) oraz 1/2 wydatków związanych z przeprowadzeniem dowodów z opinii biegłych oraz zeznań świadków (3.025,23 zł). Na koszty poniesione przez powoda składały się natomiast koszty zastępstwa procesowego (2.400 zł), koszty opłaty sądowej od pozwu (350 zł), opłat skarbowych od pełnomocnictw (25 zł) oraz 1/2 wydatków związanych z przeprowadzeniem dowodów z opinii biegłych oraz zeznań świadków (3.025,23 zł).